

# Uważajmy, w co klikamy



KRYSZYNA BARANOWSKA

**Rozmowa z MATEUSZEM TUŁECKIM, socjologiem Internetu, organizatorem konferencji InternetBeta, wykładowcą Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie**

**- Czy w sieci możemy czuć się bezpiecznie?**

- Wbrew pozorom tak, bo chociaż internetowi przestępcy działają na coraz większą skalę, w dużym stopniu uchroni nas przed nimi przestrzeganie jednej, prostej zasady. Trzeba uważać, w co klikamy i co w ten sposób otwieramy. Po pierwsze: skrzynka e-mailowa. Zakładając konto, zwróćmy uwagę, na jakim jest portalu i czy ma dostateczne filtry antyspamowe. Do tego typu wiadomości, podpisanych często imieniem i nazwiskiem, dołączone są wirusy, które wpuścimy na swój komputer. Mogą niszczyć nasze dane, a co najgorsze, zapamiętywać informacje, które przetwarzamy i sami wysyłamy, np. hasło do internetowego konta bankowego. Dlatego lepiej przewyciężyć własną ciekawość i - widząc wiadomość „wygrałeś 10 tys. zł” lub „weź udział w darmowej loterii” - po prostu ją usunąć.

**- Czy program antywirusowy jest w stanie wychwycić wszystko, co może zainfekować nasz system?**

- Raczej tak, o ile baza wirusów jest na bieżąco aktualizowana. Ale na pewno nie może uspić naszej czujności. Pamiętajmy, że dobry haker ze swojej skrzynki może wysłać e-maila wyglądającego identycznie jak te, które dostajemy np. z banku. Dlatego nie podawajmy nikomu loginu i hasła do konta in-

ternetowego, zwłaszcza że banki nigdy o to nie proszą! Do takiego konta logujemy się tylko u siebie w domu, bo w kafejkach mogą być zainstalowane programy, które będą skanować wszystko, co wprowadzamy.

**- Trzeba też uważać na portale społecznościowe.**

- Tak, a zwłaszcza na to, jakie informacje udostępniamy tam innym. Post, że właśnie jedziemy z rodziną na wakacje i nie bardzo ma nam kto podlewać kwiaty, to chyba nie do końca dobry pomysł. Zwłaszcza jeśli mamy profil otwarty i każdy może zobaczyć to, co piszemy. Zastanówmy się też nad hasłem do takiego profilu. Żeby było trudniej je złamać, powinniśmy używać dużych i małych liter oraz cyfr, odpuszczając sobie swoją datę urodzenia i cyfry ułożone w kolejności. Do każdej aplikacji powinniśmy mieć też inne hasło. Nawet jeśli haker je przejmie, nie będzie miał dostępu do wszystkich naszych kont i skrzynek.

**- A co z zakupami w sieci? Czy one zawsze są bezpieczne?**

- To zależy od sprzedawcy. Najpewniejsze są znane sklepy internetowe, mające renomę i działające od lat. Można je znaleźć na porównywarkach cenowych. Oferują nieco droższe produkty niż mało znana konkurencja, ale w zamian mamy pewność, że faktycznie dostaniemy to, co zamówiliśmy. ●

Rozmawiała  
Anna Janik